„PRZEGLĄD HUMANISTYCZNY”, 4/2025
ISSN: 0033-2194, e-ISSN 2657-599X
Copyright © by Magdalena Pęzińska, 2025
Licencja niewyłączna/
Creative Commons Uznanie Autorstwa (CC BY) 4.0
https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/
https://doi.org/10.31338/2657-599X.ph.2025-4.1

Towarzystwo „Pomoc dla Sierot” w Warszawie – ekonomia pracy pomocowej

The “Orphans’ Aid” Society in Warsaw – the Economics of Aid Work

Magdalena Pęzińska
Muzeum Warszawy – Korczakianum, Polska
e-mail: magdalena.pezinska@muzeumwarszawy.pl

Abstract

The article describes the economic side of the charitable activities of the “Orphans’ Aid” Jewish Society, which operated in Warsaw between 1907 and 1942.

Keywords

“Orphan’s Aid” Society, charity, social assistance, Jewish Warsaw, orphans, Janusz Korczak, Stefania Wilczyńska

Towarzystwo „Pomoc dla Sierot” było żydowskim towarzystwem dobroczynnym działającym w Warszawie w latach 1907–1942. Jego głównym celem była opieka nad najbiedniejszymi żydowskimi dziećmi. Korzenie organizacji sięgają 1900 roku i wiążą się z postacią Jecheskiela Kotika oraz z jego towarzystwem „Achiezer” (Bratnia Pomoc) i wydziałem „Ezrat Jetonim” (Pomoc Sieroca).

Centralnym punktem działalności Towarzystwa było prowadzenie Domu Sierot. Placówka ta, która przez lata pomogła setkom dzieci, wyróżniała się nowoczesnym podejściem do wychowania, realizowanym zgodnie z autorskim programem lekarza i pedagoga Henryka Goldszmita/Janusza Korczaka, dyrektora Domu oraz Stefanii Wilczyńskiej, pedagożki i głównej wychowawczyni. O ile praca tych dwojga społeczni-

ków doczekała się wielu opracowań[1], o tyle Dom Sierot[2], a szczególnie Towarzystwo „Pomoc dla Sierot", które było instytucjonalnym zapleczem tej placówki nie ma jeszcze swojej monografii[3]. Nie zostały też monograficznie opracowane warszawskie żydowskie towarzystwa dobroczynne. Towarzystwo „Pomoc dla Sierot" nie jest tu zatem wyjątkiem, a temat wciąż czeka na swego autora[4]. Artykuł ten jest próbą uzupełnienia tej luki w zakresie finansowych i gospodarczych aspektów działalności organizacji. Jest także próbą pokazania, że na ekonomie dziecięce oraz ekonomiczne uwarunkowania dzieciństwa składają się nie tylko praktyki związane z pracą, sprzedażą i kupnem, ale także te związane z finansową ofiarnością i dobrowolnym, materialnym wsparciem.

Dom Sierot, wspierany przez Towarzystwo funkcjonował nieprzerwanie 30 lat. I to w trudnych czasach: I wojny światowej, wojny polsko-bolszewickiej czy kryzysu gospodarczego lat 30. ubiegłego wieku. Warto zatem przyjrzeć się, jakie reguły zarządzania finansami Towarzystwa „Pomoc dla Sierot" przyczyniły się do długoletniego funkcjonowania tej instytucji wychowawczej.

Moja analiza dotyczy okresu 1900–1939. Zacznę od 1900 roku, czyli prapoczątków TPdS, ponieważ czas „przedakcji" ma kluczowe według mnie znaczenie dla ukonstytuowania się reguł zarządzania finansami tej organizacji. Nie wykroczę też poza datę wybuchu II wojny światowej, ponieważ działalność TPdS w warunkach okupacji hitlerowskiej i związanej z nią eksterminacji stanowi odrębny temat, wychodzący poza świat norm społeczeństwa kapitalistycznego[5]. Przedstawię, jak organizacja dysponowała środkami niezbędnymi do utrzymania jej działalności, przyglądając się regułom zarządzania finansami, sposobom zabiegania o pieniądze i kontroli ich wydatkowania, a także wykorzystaniu zasobów niematerialnych, takich jak praca wolontariuszy i wiedza.

Przybliżę różne formy pozyskiwania tych środków, w tym organizację koncertów, zabaw dobroczynnych, balów, sprzedaż tzw. kwiatków, seanse kinematograficzne czy publikowanie apeli w prasie. Przedstawię kryzys finansowy działającego wcześniej wydziału „Pomoc Sieroca" w latach 1906–1907, który, spowodowany złym zarządzaniem, stał się impulsem do przeprowadzenia zdecydowanych działań napraw-

[1] Hanna Mortkowicz-Olczakowa, *Janusz Korczak*, Warszawa: „Czytelnik" 1957; Joanna Olczak-Ronikier, *Korczak: próba biografii*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 2012; Magdalena Kicińska, *Pani Stefa*, Wołowiec: Wydawnictwo Czarne 2015.

[2] Ida Merżan, *Aby nie uległo zapomnieniu. Recz o Domu Sierot Krochmalna 92*, Warszawa: Nasza Księgarnia 1987; Agnieszka Witkowska-Krych, *Mniej strachu. Ostatnie chwile z Januszem Korczakiem*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog 2019.

[3] Marta Ciesielska, *Towarzystwo „Pomoc dla Sierot" – żydowska organizacja społeczna (1907–1942)*, https://kolekcje.muzeumwarszawy.pl/pl/teksty/miasto-od-a-do-z/towarzystwo-pomoc-dla-sierot-zydowska-organizacja-spoleczna-19071942https://kolekcje.muzeumwarszawy.pl/pl/teksty/miasto-od-a-do-z/towarzystwo-pomoc-dla-sierot-zydowska-organizacja-spoleczna-19071942 [dostęp 21.05.2025]

[4] Artykuł Wojciecha Jaworskiego *Żydowskie towarzystwa dobroczynne w Królestwie Polskim (1898–1914)* jest jedną z pierwszych prób opisania tematu, „Res Historica" 2022, nr 53, s. 235–261.

[5] Tego okresu dotyczą: Agnieszka Witkowska-Krych, *Mniej strachu*…; Agnieszka Witkowska-Krych, *Dziecko wobec Zagłady: instytucjonalna opieka nad sierotami w getcie warszawskim*, Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma 2022.

czych i wypracowania nowych, ściśle przestrzeganych zasad zarządzania, zapisanych w statucie nowo powstałego w 1907 roku samodzielnego Towarzystwa „Pomoc dla Sierot". Katastrofa finansowa dała początek nowej jakości prowadzenia działalności dobroczynnej. Pokażę również, jak burzliwe czasy, takie jak I wojna światowa, wojna polsko-bolszewicka czy kryzys gospodarczy lat 30., wpływały na stabilność finansową organizacji, zmuszając ją do szukania systemowej pomocy od władz państwowych i samorządowych.

Towarzystwo „Pomoc dla Sierot" powstało w okresie, gdy dynamiczne społeczno-gospodarcze zmiany zachodzące w tkance społecznej ludności Warszawy na przełomie XIX i XX wieku, związane z formowaniem się społeczeństwa przemysłowego w realiach autorytarnych rządów Imperium Rosyjskiego, uruchomiły zjawiska i procesy na niespotykaną wcześniej skalę. Wymagały one podjęcia nowych działań pomocowych na rzecz tych, którzy ponosili najwyższe koszty przemian. Finansowanie Towarzystwa początkowo opierało się niemal całkowicie na funduszach społecznych, takich jak składki członkowskie, zbiórki i prywatne donacje. Dodatkowo działało ono w środowisku ludności żydowskiej, stanowiącej mniejszość narodową i religijną, a w związku z tym podlegającej dodatkowym ograniczeniom i restrykcjom.

Korzenie żydowskiego Towarzystwa „Pomoc dla Sierot" sięgają 1900 roku i wiążą się z osobą Jecheskiela Kotika[6], rosyjskiego Żyda, który przybył do Warszawy w 1881 roku wraz z falą po pogromowych uciekinierów. Herbaciarnia, którą założył przy ulicy Nalewki 31, niemal z miejsca stała się i przez wiele lat stanowiła nieformalne biuro informacji i pośrednictwa pracy dla żydowskich przyjezdnych, którzy nie mając w Warszawie kontaktów, potrzebowali wsparcia[7].

W 1900 roku Kotik założył towarzystwo pod hebrajską nazwą „Achiezer", co w polskim tłumaczeniu oznacza „Bratnia Pomoc"[8]. Celem „Bratniej Pomocy" było wspieranie Żydów poszukujących pracy. Uzyskanie pozwolenia władz carskich na zalegalizowanie organizacji, rejestrację statutu i oficjalną działalność nie było sprawą oczywistą. Więcej, można powiedzieć, że było czymś absolutnie wyjątkowym. Toteż „idąc za ciosem", Kotik już w 1901 roku stworzył „Ezrat Jetonim" („Pomoc Sieroca")[9], który, jako oddzielny wydział „Bratniej Pomocy" miał za zadanie niesienie wsparcia

[6] Jecheskiel (Ezechiel) Kotik (1847–1921) pisarz i działacz społeczny tworzący w języku hebrajskim i jidysz w duchu haskali, urodzony w Kamieńcu Litewskim w zamożnej rodzinie chasydzkiej, od 1881 roku mieszkający w Warszawie, założyciel bądź współzałożyciel wielu żydowskich organizacji społecznych m.in. „Bratnia Pomoc". Właściciel kawiarni na Nalewkach, która na przełomie wieków była centrum towarzyskim, pomocowym a nawet politycznym, szczególnie dla Żydów przybywających do Warszawy z Rosji.

[7] David Assaf, *Wstęp*, w: Jecheskiel Kotik, *Moje wspomnienia*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe 2018, tom 1, s. VII–LXVI.

[8] „Achiezer" / „Bratnia Pomoc" działała nieprzerwanie w latach 1900–1939, choć ulegała różnym przekształceniom.

[9] Pomoc Sieroca lub Pomoc dla Sierot – w polskojęzycznej prasie żydowskiej występowała częściej wersja Pomoc Sieroca.

ubogim i opuszczonym dzieciom[10]. Z czasem, w ramach organizacji, powstały kolejne wydziały udzielające pomocy lekarskiej czy pomagające znaleźć pierwszą pracę młodym. „Bratnia Pomoc" wraz z „Ezrat Jetonim" była jedną z pierwszych żydowskich organizacji dobroczynnych w Warszawie. Wcześniej społeczność żydowska w Warszawie mogła liczyć co najwyżej na pomoc z gminy żydowskiej.

„Ezrat Jetonim" („Pomoc Sieroca") postawił sobie za cel nie tylko realizację podstawowych potrzeb bezdomnych dzieci, jak zapewnienie schronienia, wyżywienie i ubranie. Ambicją organizacji było wykształcić je, tj. dać elementarną wiedzę, a poprzez naukę rzemiosła – zawód, zapewnić dzieciom – tak szybko, jak się da – możliwość samodzielnego utrzymania się. Dzieci były zabierane, chciałoby się rzec, wprost z ulicy: początkowo głównie chłopcy, przyłapani na kradzieżach kieszonkowych czy innych drobnych przestępstwach. Pomoc polegała na kierowaniu ich do rodzin i wysyłaniu na naukę do warsztatów rzemieślniczych. W 1903 roku ww. wydział liczył rekordową liczbę ponad 1000 członków towarzystwa[11]. Sprawowało ono pieczę nad 170 osieroconymi dziećmi.

Kolejne lata przyniosły wydarzenia, które sprawiły, że „Pomoc Sieroca" nie była w stanie wypełnić swoich statutowych zobowiązań w dotychczasowej formule. Wielka fala żydowskich uchodźców z Rosji, która napłynęła do Warszawy jako efekt pogromów zapoczątkowanych wydarzeniami z wiosny 1903 roku w Kiszyniowie, wybuch wojny rosyjsko-japońskiej, a następnie rewolucja 1905 roku sprawiły, że sytuacja materialna ludności, nawet w stosunkowo zamożnej Warszawie, gwałtownie się pogorszyła. Donatorzy nie byli skłonni łożyć na instytucje dobroczynne tak chętnie jak wcześniej[12]. Składki od członków organizacji wpływały nieregularnie. Trudności aprowizacyjne, wzrost bezrobocia i spadek przychodów mieszkańców sprawiły, że coraz trudniej było znaleźć rodziny chętne do udzielenia pomocy, czy choćby przyjęcie sieroty do pracy w warsztacie rzemieślniczym[13]. Zebranie dzieci w jednym miejscu, stworzenie sierocińca, stało się jedynym realnym rozwiązaniem, aby zapewnić podopiecznym „Pomocy Sierocej" przynajmniej niezbędne minimum, tj. dach nad głową. Dlatego pod koniec 1905 roku założono w wynajętym lokalu na ul. Dzikiej 5 przytułek dla bezdomnych, osieroconych chłopców.

Jednakże wkrótce funkcjonowanie sierocińca okazało się katastrofą. W efekcie złego zarządzania znaczna część środków przeznaczonych na dzieci została przez osoby odpowiedzialne za prowadzenie przytułku zdefraudowana. Zarząd „Pomocy Sierocej" zaniedbał kontrole wydatków. Przez trzy lata, od 1904 do 1907 nie zostało opublikowane ani jedno sprawozdanie z działalności[14]. Dzieci były zaniedbane, starsi chłopcy zdeprawowani, przyzwyczajeni do żebractwa i sprzedaży rzeczy, które otrzymywali

[10] Jecheskiel Kotik, *Chacat chukej Ezrat Jetomin*, Warsze 1901.

[11] Dla porównania: pozostałe oddziały „Bratniej Pomocy" liczyły znacznie mniej członków sekcja Pomoc Chorym – 400, sekcja oddawania biednej młodzieży do szkół – 300 członków.

[12] „Izraelita" 1905, nr 22, s. 256; „Kurier Codzienny" 1905, nr 239, s. 5.

[13] Jakub Cohn Adolf, *O niedolach dziecięcych*, „Izraelita" 1906, nr 15, s. 173–174.

[14] „Ludzkość" 1906, nr 60, s. 3.

w darze. Sytuacja była tak beznadziejna, a idea pomocy tak wypaczona, że towarzystwo skłaniało się do rozwiązania placówki[15].

Zapewne nie udałoby się tego uniknąć, gdyby nie inicjatywa adwokata Maksymiliana Goldbauma, który w 1906 roku zorganizował spotkanie znaczących działaczy społecznych środowiska żydowskiego w Warszawie, niezwiązanych jak dotąd z „Bratnią Pomocą". Skala nieprawidłowości i sytuacja podopiecznych z sierocińca na Dzikiej 5 wstrząsnęły gośćmi. Postanowiono zreformować placówkę i poprawić los dzieci. Opiekę nad przytułkiem powierzono nowemu komitetowi pań[16], a w celu uprzątnięcia „stajni Augiasza", jak Stella Eliasberg w swoich wspomnieniach nazwała stan kasy „Pomocy Sierocej"[17], przedsięwzięto zdecydowane działania naprawcze.

Prezesowi zarządu Towarzystwa, jak i większości członkom zakazano samodzielnego dysponowania pieniędzmi. Odsunięto fałszywych społeczników, którzy pod pozorem działań wolontaryjnych realizowali własne interesy. Skrupulatnie sprawdzano kandydatów na działaczy Towarzystwa[18]. Zrewidowano też sposób pracy inkasentów[19] – wprowadzono zasadę podwójnej kontroli (odtąd inkasent przekazywał skarbnikowi bankowe poświadczenia wpłat pozyskanych kwot wraz z nazwiskami darczyńców, następnie kontroler inkasa[20] sprawdzał liczbę poświadczeń bankowych u poszczególnych inkasentów). Zarządzono, że decyzje dotyczące wydatkowania funduszy podejmuje tylko zgromadzenie ogólne towarzystwa. Ustalono, że prezes zarządu w osobie skarbnika nadzoruje jedynie uprzednio zaplanowane wydatki i reprezentuje instytucje przy zawieraniu umów. Prezesowi zarządu pozwolono jedynie udzielać zapomóg w nagłej potrzebie, ale w wysokości określonej przez zgromadzenie ogólne. Zobowiązano komisję rewizyjną do comiesięcznych kontroli ksiąg finansowych towarzystwa, w obecności przewodniczącego i przynajmniej dwóch członków komisji, zakończonych pisemnym sprawozdaniem. Ustanowiono trzy kapitały towarzystwa: obrotowy, żelazny i zapasowy. Podniesiono wysokość składki rocznej z 3 do 4 rubli[21]. Postanowiono trzymać się założonego celu pomocy dla określonej liczby dzieci[22].

---

[15] Stella Eliasbergowa, *Historia Domu Sierot*, Muzeum Warszawy, Księga Inwentarzowa Zbioru Korczakianum, nr inw. MHW 19/JK, s. 1.

[16] Skład komitetu pań: Henrykowa Eisenman, Tekla Minkowska, Róża Brodzka, Róża Arkin oraz Stella Eliasbergowa. Komitet postanowił zlikwidować przytułek na Dzikiej 5 i przenieść dzieci do lepszego lokalu przy ul. Żabiej 3. Jednak właściciel się nie zgodził, by zamieszkały tam sieroty. Ze względu na trudności ze znalezieniem odpowiedniego miejsca za przystępną cenę najmu, w końcu umieszczono czterdzieścioro dzieci w domu w Grodzisku koło Warszawy. Pierwszą wychowawczynią nowego przytułku została Regina Sachs (siostra doktora Feliksa Saksa, znanego działacza socjalistycznego).

[17] Stella Eliasbergowa, *Historia*…, s. 6.

[18] W ogłoszeniu zamieszczonym w prasie przez TPdS można było przeczytać: „Osoby, które w ciągu ostatnich paru miesięcy zgłaszały się do Tow. „Pomoc dla Sierot", ofiarowując bezinteresowny udział w pracy Domu Sierot (Krochmalna 92), zechcą łaskawie składać piśmienne oferty z wymienieniem kwalifikacji, dni i godzin, które pragną poświęcić" („Nowa Gazeta" 1912, nr 548, s. 3).

[19] Inkasent – tu: osoba przyjmująca pieniądze od darczyńców, często pracująca za wynagrodzeniem.

[20] Inkaso – tu: kwoty wypłacane inkasentom stanowiące procent od zebranych przez nich sum.

[21] 1907 r. było to cztery ruble rocznie, w 1923 r. 20 000 marek, w 1936 r. 20 zł rocznie.

[22] Stella Eliasbergowa, *Historia*…, s. 2.